

Sygn. akt VI W 770/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2015 roku

Sąd Rejonowy w R. Ś.VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Adrianna Saganty - Robaszkiewicz

Protokolant stażysta Marlena Szurawska

w obecności przedstawiciela Komendy Powiatowej Policji w T. - -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 24 listopada 2014 r., 16 lutego 2015 r., 22 kwietnia 2015 r. oraz 10 czerwca 2015 r. sprawy

A. S. (S.), córki M. i T. z domu A.,

urodzonej (...) w miejscowości K.,

obwinionej o to, że:

w dniu 22.03.2014 r. o godz. 10:25 w T. jadąc samochodem m-ki B. (...) o nr rej. (...) na skrzyżowaniu z ul. (...) nie dostosowała się do znaku B-21 „zakaz skręcania w lewo” wykonując manewr skrętu w lewo w ul. (...),

tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 kw

1. uznaje obwinioną A. S. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu,
tj. wykroczenia z art. 92 § 1 kw i za to na mocy art. 92 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1
i 3 kw wymierza jej karę grzywny w wysokości 500 (pięciuset) złotych;

2. na podstawie art. 118 § 1 kpw i § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach
o wykroczenia oraz na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (stu) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania
w sprawach o wykroczenia oraz kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych tytułem opłaty sądowej.

Sygn. akt VI W 770/14

UZASADNIENIE

W dniu 22 marca 2014 r. o godzinie 10:25 A. S. kierowała samochodem marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w T.. Na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) nie zastosowała się do znaku B-21 „zakaz skrętu w lewo” wykonując manewr skrętu w lewo z ul. (...) w ul. (...) w kierunku ul. (...).

W tym dniu w godzinach 6:00 – 14:00 służbę w patrolu zmotoryzowanym pełnili asp. T. U. oraz asp. R. C. (1).

Wyżej wskazani funkcjonariusze Policji znajdowali się w odległości około 200 – 220 metrów od skrzyżowania na którym obwiniona nie zastosowała się do znaku drogowego.

Wobec ujawnienia przez ww. funkcjonariuszy, iż obwiniona A. S. nie zastosowała się na skrzyżowaniu ulic (...) do znaku drogowego B-21 (zakaz skrętu w lewo) obwiniona została zatrzymana do kontroli przez asp. R. C. (1), który wykonywał czynności służbowe wobec innego kierującego na ul. (...) po tej stronie jezdni, którą jechała obwiniona.

Drugi z funkcjonariuszy asp. T. U. w chwili zatrzymania pojazdu obwinionej stał po drugiej stronie jezdni przy radiowozie. W chwili kiedy asp. R. C. (1) przystąpił do wykonywania czynności służbowych wobec obwinionej asp. T. U. wsiadł do radiowozu.

Obwiniona odmówiła przyjęcia mandatu karnego za niezastosowanie się do znaku drogowego, jak również odmówiła przejścia na drugą stronę jezdni do radiowozu celem sporządzenia stosownej dokumentacji, wobec czego asp. R. C. (1) dopełnił niezbędnych formalności przy pojeździe obwinionej.

W trakcie wykonywania powyższych czynności na miejscu zdarzenia pojawił się patrol w składzie asp. D. N. i sierż. P. K., którzy przekazali T. U. i R. C. (2) sprzęt w postaci alkosensora.

(dowód: notatka urzędowa k. 2, zeznania świadka T. U. k. 6, 33, zeznania świadka R. C. (1) k. 7-8, 32v-33, zeznania świadka P. K. k. 44, zeznania świadka D. N. k. 44v, częściowo wyjaśnienia obwinionej A. S. k. 4-5, 24, notatniki służbowe k. 54-63)

W dniu 22 marca 2014 r. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) w T. obowiązywał znak „zakaz skrętu w lewo” (B-21) w kierunku ul. (...). Znak drogowy został ustawiony w 2008 r.

Na powyższym skrzyżowaniu wprowadzono nową organizację ruchu drogowego - sygnalizację świetlną w dniu 22 grudnia 2014 r.

(dowód: pismo Miejskiego Zarządu (...) w T. z dnia 28 kwietnia 2015 r. wraz ze schematem oznakowania skrzyżowania k. 48-49, dokumentacja fotograficzna k. 65)

W okresie od 1 stycznia 2013 r. do 22 marca 2014 r. wobec obwinionej wystosowano dwa wnioski o ukaranie do Sądu za popełnieni wykroczeń polegających na tym, że w dniu 10 grudnia 2013 r. w T. na ul. (...) obwiniona miała przekroczyć prędkość w granicach od 41 do 50 km/h, zaś w dniu 27 lutego 2014 r. na ul. (...) (S.) przekroczyć prędkość w granicach od 31 do 40 km/h.

(dowód: pismo Komendy Powiatowej Policji w T. z dnia 5 maja 2015 r. k. 53)

W toku czynności wyjaśniających obwiniona przesłuchiwana w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i skorzystała z prawa odmowy składania wyjaśnień (k. 4-5).

Również w toku rozprawy, która odbyła się w dniu 24 listopada 2014 r. obwiniona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i oświadczyła, że złoży wyjaśnienia dopiero po złożeniu zeznań przez funkcjonariuszy Policji, albowiem w analogicznej sprawie, która toczy się przed Sądem Rejonowym wZ., gdzie obwiniona złożyła wyczerpujące wyjaśnienia Policjanci w swoich zeznaniach zasłaniaли się niepamięcią (k. 24).

Po złożeniu zeznań przez świadków R. C. (1) i T. U. obwiniona wyjaśniła, że na przełomie 2013 i 2014 r. była permanentnie zatrzymywana do kontroli w T.. Dlatego też to zdarzenie z marca 2014 r. kiedy pan C. przebiegał przez jezdnię, żeby ją zatrzymać wcale jej nie dziwiło. Faktycznie na chwilę przed zatrzymaniem R. C. (1) wykonywał czynności służbowe z innym kierującym, jednakże było to po przeciwnej stronie jezdni, niż ta którą poruszała się obwiniona. Obwiniona przyznała, iż odmówiła przejścia na drugą stronę jezdni, jednakże wynikało to z faktu, iż ulica ta jest bardzo ruchliwa i przejście w tym miejscu było niedozwolone. Obwiniona wyjaśniła dalej, że broniła oskarżonego w sprawie o wypadek ze skutkiem śmiertelnym, gdzie ofiarą był policjant. W postępowaniu tym obwiniona podnosiła szereg uchybień dotyczących zabezpieczenia miejsca zdarzenia, co też zostało zaakcentowane przez Sąd, a oskarżony został uniewinniony. Jedną z osób składających zeznania w tej sprawie był R. C. (1), który w jej ocenie skompromitował

się składając ww. zeznania, zaś na korytarzu po rozprawie miał oświadczyć jej „że nie ma życia w tym mieście”. Dalej obwiniona wyjaśniła, że nie korzysta z ul. (...) w T., albowiem prowadzi ona na S., gdzie obwiniona nie ma żadnej rodziny oraz znajomych. Obwiniona wyjaśniła, że w dniu zdarzenia wracała z kancelarii. Z ul. (...) wjechała na obwodnicę w prawo. Aspirant C. mógł ją zauważyć faktycznie z odległości 200 metrów ponieważ tam jest takie ukształtowanie terenu, że jest górka (k. 33-33v).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego w zakresie w jakim wskazała ona, iż w dniu 22 marca 2014 r. nie jechała ul. (...) w T. wobec czego nie jest prawdą, że nie zastosowała się do znaku drogowego B-21, tj. zakaz skrętu w lewo.

W tym zakresie Sąd oparł ustalenia faktycznego na zeznaniach świadków T. U. i R. C. (1), funkcjonariuszy Policji, którzy w dniu zdarzenia pełnili obowiązki służbowe na ul. (...) w T. i zauważyli, jak obwiniona nie zastosowała się do znaku B-21 „zakaz skrętu w lewo” wykonując manewr skrętu w lewo z ul. (...) w ul. (...).

Mianowicie, świadek R. C. (1) zeznał, że w dniu 22 marca 2014 r. w godzinach 6:00 – 14:00 pełnił służbę wraz z asp. T. U.. O godzinie 10:25 podczas patrolu T. świadek zauważył jak kierująca samochodem osobowym marki B. (...) o nr rej. (...) jadąc ul. (...) nie zastosowała się do znaku pionowego B-21 „zakaz skręcania w lewo” i wykonała manewr skrętu w ul. (...) w kierunku ul. (...). Kierującą pojazdem zatrzymano do kontroli. Okazała się nią być obwiniona, która odmówiła przyjęcia mandatu, zanim świadek zdążył cokolwiek wyjaśnić. Świadek zeznał, że kierująca odmówiła podejścia do radiowozu celem sporządzenia protokołu przesłuchania jej w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia wobec czego świadek całą dokumentację wykonywał na stojąco przy jej pojeździe, natomiast obwiniona nagrywała całą sytuację telefonem komórkowym. Dalej świadek zeznał, że podczas wykonywania przez obwinioną manewru skrętu w lewo utworzył się za nią korek, na co stojące za nią pojazdy reagowały sygnałem dźwiękowym. Świadek wyjaśnił, że całą sytuację obserwował z prawego pasa, gdzie wykonywał czynności związane z wcześniejszą kontrolą drogową. Świadek zeznał również, że całą sytuację obserwował patrol w składzie asp. D. N. i sierż. P. K., którzy przekazali T. U. i R. C. (2) sprzęt w postaci alkosensora (k. 7-8).

W toku rozprawy świadek zeznał dodatkowo, iż odległość od miejsca gdzie świadek wykonywał czynności do skrzyżowania z ul. (...) wynosiła około 220 metrów. Świadek zeznał, że nie miał najmniejszych wątpliwości, że to obwiniona najpierw blokowała ulicę, a później wykonała manewr skrętu w lewo. Dalej świadek zeznał, że w dniu zdarzenia na ul. (...) były dwa znaki zakazu skrętu w lewo. Jeden przy samym skrzyżowaniu, a drugi może 15 metrów wcześniej. Świadek dodał, że jest to skrzyżowanie o największej wypadkowości w T.. Aktualnie są tam zamontowane światła. Świadek zeznał, że nie wie czy wykonujący z nim czynności T. U. widział jak obwiniona skręciła w lewo. T. U. najpierw znajdował się przy radiowozie w chwili zdarzenia, a później do niego wsiadł. W ocenie świadka było to już po tym jak świadek zatrzymał do kontroli obwinioną. Z kolei asp. N. i sierż. K. w chwili zdarzenia znajdowali się w radiowozie zaparkowanym równoległe do radiowozu świadka. Na pytanie obwinionej świadek zeznał, że z obwinioną spotkał się wcześniej w Sądzie Rejonowym w Z. w sprawie o wypadek. Uczestniczył w zabezpieczeniu miejsca wypadku w listopadzie 2011 r. gdzie była ofiara śmiertelna, która zmarła w szpitalu. Świadek zeznał nadto, że dokładnie wie czego dotyczy niniejsza sprawa, albowiem w 2014 r. miał tylko dwie odmowy przyjęcia mandatu, w tym jedną przez obwinioną (k. 32v-33).

Również świadek T. U. w toku postępowania wyjaśniającego zeznał, że w dniu 22 marca 2014 r. w godzinach 6:00 – 14:00 pełnił służbę wraz z asp. R. C. (2). Około godziny 10:25 podczas postoju na ul. (...) w T. około 200 metrów od skrzyżowania z ul. (...) zauważono pojazd marki B., którego kierujący nie zastosował się do znaku pionowego „zakaz skrętu w lewo” i z ul. (...) wjechał w ul. (...) w kierunku ul. (...) jadąc w kierunku świadka. Będący po drugiej stronie jezdni asp. R. C. (1) będący przy pasie poruszania się ww. pojazdu zatrzymał ten pojazd do kontroli. Czynności wykonywał cały czas asp. R. C. (1), który poinformował świadka, że kierująca ww. pojazdem nie przyjmuje mandatu. Podczas wykonywania czynności obwiniona robiła zdjęcia i nagrywała telefonem komórkowym przebieg kontroli. W trakcie trwania interwencji podjechał patrol w składzie asp. D. N. i sierż. P. K., którzy przekazali T. U. i R. C. (2) sprzęt w postaci alkosensora (k. 6).

W toku rozprawy świadek zeznał dodatkowo, iż mówiąc, że razem z R. C. (2) widzieli jak obwiniona skręca w lewo miał na myśli to, że stali po przeciwnych stronach jezdni. Skoro R. C. (1) zatrzymał obwinioną do kontroli to też musiał widzieć to zdarzenie. Dodał, że w momencie jak R. C. (1) przeprowadzał czynności znajdował się w radiowozie. Świadek nie pamiętał w którym momencie podjechał do nich patrol w składzie asp. D. N. i sierż. P. K. (k.33).

Sąd nie miał podstaw, aby nie dać wiary zeznaniom ww. świadków. Brak jest bowiem jakichkolwiek racjonalnych względów, które nakazywałyby przyjąć, iż świadkowie przedstawili okoliczności popełnienia wykroczenia niezgodnie z prawdą chcąc zaszkodzić obwinionej.

Jakkolwiek obwiniona wyjaśniła, że broniła oskarżonego w sprawie o wypadek ze skutkiem śmiertelnym, gdzie ofiarą był policjant, w którym to postępowaniu obwiniona podnosiła szereg uchybień dotyczących zabezpieczenia miejsca zdarzenia, co też zostało zaakcentowane przez Sąd, a oskarżony został uniewinniony. Jedną z osób składających zeznania w tej sprawie był R. C. (1), który w jej ocenie skompromitował się składające ww. zeznania, zaś na korytarzu po rozprawie miał oświadczyć jej „że nie ma życia w tym mieście”.

Jakkolwiek świadek R. C. (1) w swoich zeznaniach potwierdził na pytanie obwinionej, że z obwinioną spotkał się wcześniej w Sądzie Rejonowym w Zabrze w sprawie o wypadek oraz uczestniczył w zabezpieczeniu miejsca wypadku w listopadzie 2011 r. gdzie była ofiara śmiertelna, która zmarła w szpitalu, to jednakże powyższe stwierdzenie samo w sobie nie może stanowić podstawy do przyjęcia – zgodnie ze stanowiskiem obwinionej - iż świadek celowo zatrzymał obwinioną do kontroli.

Wersję świadka R. C. (1) potwierdził pełniący wspólnie z nim służbę w dniu interwencji T. U..

Brak jest natomiast podstaw do przyjęcia, aby z samego faktu wspólnego pełnienia służby przez R. C. (1) i T. U. automatycznie wywodzić, iż ten ostatni narażałby się na odpowiedzialność za składanie fałszywych zeznań.

Istotne jest przy tym, że niezależnie od faktu, że zeznania ww. świadków korelują ze sobą, to sposób relacji świadków pozwala przyjąć, że ich zeznania są swobodne, nie wymuszone, a przez to autentyczne.

Świadek R. C. (1) zeznał bowiem, że nie wie czy wykonujący z nim czynności T. U. widział jak obwiniona skręcała w lewo. Z kolei świadek T. U. zeznał, że mówiąc, iż razem z R. C. (2) widzieli jak obwiniona skręca w lewo miał na myśli to, że stali po przeciwnych stronach jezdni. Skoro R. C. (1) zatrzymał obwinioną do kontroli to też musiał widzieć to zdarzenie.

Nie bez znaczenia pozostaje przy tym fakt, iż świadek D. N. zeznał, iż nie posiada wiedzy, aby obwiniona miała występować w charakterze obrońcy oskarżonego w postępowaniu, które toczyło się przed Sądem Rejonowym w Zabrze i dotyczyło wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Świadek zeznał również, że nie jest mu nic wiadomym, aby któryś z funkcjonariuszy miał jakieś zastrzeżenia do obwinionej czy też jakieś pretensje i chciał ją karać za wykroczenia, których nie popełniła (k. 44v).

Także świadek P. K. zeznał, że nie posiada informacji, aby obwiniona miała występować w charakterze obrońcy oskarżonego w postępowaniu, które toczyło się przed Sądem Rejonowym wZ. i dotyczyło wypadku ze skutkiem śmiertelnym, a także nie słyszał, aby któryś z funkcjonariuszy miał jakieś zastrzeżenia do obwinionej czy też jakieś pretensje i chciał ją karać za wykroczenia, których nie popełniła (k. 44v).

Sąd miał także w polu widzenia, iż jakkolwiek obwiniona twierdziła, że jest permanentnie zatrzymywana do kontroli, to w okresie od 1 stycznia 2013 r. do 22 marca 2014 r. wobec obwinionej wystosowano jedynie dwa wnioski o ukaranie do Sądu za popełnieni wykroczeń polegających na tym, że w dniu 10 grudnia 2013 r. w T. na ul. (...) obwiniona miała przekroczyć prędkość w granicach od 41 do 50 km/h, zaś w dniu 27 lutego 2014 r. na ul. (...) (S.) przekroczyć prędkość w granicach od 31 do 40 km/h.

Dla oceny wiarygodności wyjaśnień obwinionej istotnym jest również fakt, że w toku rozprawy w dniu 16 lutego 2015 r. obwiniona zobowiązała się przedłożyć sporządzone przez siebie zdjęcia oraz sprawdzić czy posiada nagranie z dnia zdarzenia. Obwiniona podnosiła bowiem, że kontrola będące przedmiotem niniejszej sprawy trwało bardzo długo, albowiem świadek R. C. (1) nie potrafił skonstruować treści zarzutu.

Fakt nagrywania przebiegu kontroli potwierdzili w swoich zeznaniach świadkowie R. C. (1) oraz T. U..

Tymczasem w toku rozprawy w dniu 22 kwietnia 2015 r. obwiniona oświadczyła, że nie posiada dokumentacji fotograficznej ani nagrań z telefonu komórkowego z dnia interwencji.

Natomiast za wiarygodnością wersji obwinionej nie może przemawiać wyłącznie jej oświadczenie, że nie korzysta z ul. (...) w T., albowiem prowadzi ona na S., gdzie obwiniona nie ma żadnej rodziny oraz znajomych, albowiem powyższe samo w sobie nie wyklucza możliwości uczęszczania przez obwinioną ul. (...).

W konsekwencji Sąd uznał, iż zeznania świadków R. C. (1) i T. U. mogą stanowić stabilną i pewną podstawę dla dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka D. N., który w swoich zeznaniach potwierdził fakt przeprowadzania w dniu 22 marca 2014 r. kontroli wobec obwinionej.

Świadek D. N. zeznał, że w dniu zdarzenia pełnił służbę wraz z P. K.. Z jakiejś przyczyny znaleźli się na ul. (...) w T., gdzie służbę pełnili R. C. (1) i T. U.. Świadek zeznał, że z dnia zdarzenia pamięta tylko kontrolę przeprowadzaną przez R. C. (1) wobec kierowcy pojazdu marki B. koloru czarnego. Świadek zeznał, że tego dnia nie zwracał uwagi na czynności wykonywane przez R. C. (1) ponieważ to nie była jego interwencja. Świadek zeznał, że od P. K. dowiedział się, że ta sprawa dotyczy kontroli przeprowadzanej przez R. C. (1) na tzw. lewoskręcie. Świadek zeznał, że po rozmowie z kolegą nie dopytywał już czego ta sprawa dotyczy, albowiem wiedział, że to nie była interwencja jego i P. K. (k. 44v).

Z kolei świadek P. K. nie przypominał sobie zdarzenia, które jest przedmiotem niniejszego postępowania, zaś obwinioną kojarzył ze zdarzenia związanego z przekroczeniem prędkości (k. 44v).

Sąd zważył, że fakt, iż świadek D. N. nie pamiętał szczegółów zdarzenia w trakcie składania zeznań przed Sądem, zaś świadek P. K. w ogóle nie przypominał sobie tego zdarzenia, nie ma żadnego wpływu na prawdziwość ich relacji, nawet uwzględniając fakt, iż świadek D. N. zeznał, że to od P. K. dowiedział się, że ta sprawa dotyczy kontroli przeprowadzanej przez R. C. (1) na tzw. lewoskręcie.

W ocenie Sądu powyższe rozbieżności wynikają nie tylko z upływu czasu, ale także niewątpliwie z powtarzalności i wielokrotności przeprowadzanych przez świadków identycznych czynności związanych z obowiązkami wykonywanymi w ramach pełnionej przez nich służby.

Ujawnione w toku postępowania dowody z dokumentów Sąd uznał za wiarygodne. Autentyczność pochodzenia i prawdziwość treści tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu, a informacje w nich zawarte dają stabilną podstawę dla przyjętych w sprawie ustaleń faktycznych.

Dokonana wyżej ocena materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie dostarczyła Sądowi nie budzących wątpliwości podstaw do ustalenia, że obwiniona w dniu 22 marca 2014 r. o godzinie 10:25 kierując samochodem marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w T. nie zastosowała się do znaku B-21 „zakaz skrętu w lewo” wykonując manewr skrętu w lewo z ul. (...) w ul. (...), czym wyczerpała znamiona ustawowe wykroczenia z art. 92 § 1 kw.

Sąd uznał winę obwinionej za udowodnioną i nie budzącą wątpliwości. Obwiniona jest osobą dorosłą, w pełni poczytalną, nie znajdowała się w sytuacji przymusowej, miała możliwość wyboru sposobu zachowania. Należy dodać, iż wobec obwinionej można było wymagać zachowania zgodnego z prawem. Nie zachodziła też żadna

okoliczność wyłączająca jej winę lub bezprawność czynu. Czyn obwinionej przekracza nadto znikomy stopień społecznej szkodliwości, a więc jest czynem karygodnym.

Przy analizowaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu, Sąd stosował dyrektywy art. 47 § 6 kw bacząc w szczególności na rodzaj i charakter naruszonych dóbr, sposób i okoliczności popełnienia czynu, motywację sprawcy, jak również postać zamiaru oraz rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Wspomniane wyżej wykroczenie z art. 92 § 1 kw polega na niezastosowaniu się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego.

Dobrami chronionymi przez art. 92 kw są bezpieczeństwo i porządek ruchu, które mają być gwarantowane przez znaki i sygnały drogowe, a także polecenia osób uprawnionych.

Zgodnie z treścią § 22 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. z dnia 12 października 2002 r.) znak B-21 „zakaz skręcania w lewo” zabrania skręcania w kierunku wskazanym na znaku.

Jak wynika z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie w dniu 22 marca 2014 r. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) w T. obowiązywał znak „zakaz skrętu w lewo” (B-21) w kierunku ul. (...). Znak drogowy został ustawiony w 2008 r. Na powyższym skrzyżowaniu wprowadzono nową organizację ruchu drogowego - sygnalizację świetlną w dniu 22 grudnia 2014 r.

Sąd wymierzył obwinionej na podstawie art. 92 § 1 kw karę grzywny w wysokości 500 zł.

W ocenie Sądu, orzeczona grzywna nie jest wysoka, biorąc pod uwagę, iż obwiniona osiąga miesięczny przychód około 20.000 zł, jednak będzie stanowić dolegliwość dla obwinionej, wpływającą na jej postępowanie w przyszłości. Zdaniem Sądu, orzeczona kara spełni swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze, a także cele prewencji ogólnej przyczyniając się m.in. do zwiększenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Na mocy art. 118 § 1 kpw i § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia oraz na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania obejmujące wydatki w kwocie 100 (sto) złotych oraz opłatę w kwocie 50 (pięćdziesięciu) złotych, stanowiącą 10% orzeczonej kary grzywny.

Na marginesie wskazać należy, że obwiniona złożyła wniosek o usprawiedliwienie jej nieobecności na rozprawie w dniu 10 czerwca 2015 r. wskazując, iż w tym samym dniu wyznaczono termin rozprawy przed Sądem Rejonowym w P., w której występuje w charakterze obrońcy. Do pisma załączyła kopię zawiadomienia z ww. Sądu.

Sąd nie uznał powyższego usprawiedliwienia za dostateczne mając na uwadze, iż termin rozprawy 10 czerwca 2015 r. został ustalony w porozumieniu z obwinioną na rozprawie w dniu 22 kwietnia 2015 r. Wówczas obwiniona nie zgłaszała kolizji. Natomiast późniejsze zawiadomienie obwinionej o terminie rozprawy przed Sądem Rejonowym w P. datowane na 14 maja 2015 r. nie może usprawiedliwiać jej nieobecności, przy podkreśleniu faktu, iż w niniejszym postępowaniu A. S. występuje w charakterze obwinionej, a nie jak w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w P. w charakterze obrońcy.

Sygn. akt VI W 770/14

ZARZĄDZENIE

- 1) odnotować;
- 2) odpis wyroku wraz z uzasadnieniem oraz pouczeniem o sposobie i terminie zaskarżenia doręczyć obwinionej;

3) kal. 21 dni lub z wpływem.

R., dnia 2 lipca 2014 r.